



Blue i Cautios [Koszios]

Tego dnia Blue chciał odwiedzić psa Friendly, ale nie zastał go na podwórku. Były tam natomiast rozkrzyczane kawki. Blue rozpoznał Spooky i wywnioskował, że pozostałe kawki to cała jej rodzina. Wszystkie patrzyły niespokojnie w jedno miejsce i krzyczały: „Catiou! Catiou!”. Blue podreptał sprawdzić, co się dzieje. Obok psiej budy dojrzał przyczynę zamieszania. Chodziła tam sobie młoda kawka.







– Co tu robisz, mała? – Spytał Blue. Podlotek spojrział nieufnie, ale zaryzykował rozmowę z kotkiem.

– Spadłam tu z gniazda i nie umiem się wydostać. To miejsce jest zbyt szczelnie ogrodzone, a ja jeszcze nie umiem latać.

– A czego chcą od ciebie te wszystkie kawki? – spytał Blue, bo nie znał słowa „catious”.



– Chcą, żebym była ostrożna. I jestem! – dodała natychmiast młoda kawka – jestem Cautios, jestem ostrożna! – powtórzyła.







Blue co prawda nie bardzo lubił kawki, ale nie mógł przecież pozwolić, żeby tej małej stało się coś złego.

– Pomogę Ci – zdecydował. – Jeśli przedostaniesz się w tamtą stronę, trafisz do ogrodu, gdzie jest dużo krzewów, w których będziesz mogła się skryć w razie niebezpieczeństwa. I są tam płoty ze szparami, więc będziesz mogła się swobodnie przemieszczać. Chodź za mną! – rozkazał. Zauważył, że jedna z gałęzi jarzębiny zwisa dość nisko. Podskoczył złapał ją w pyszczek i przyciągnął do ziemi. Cautios szybko zrozumiała o co chodzi. Weszła na gałąź i mocno zaciskając łapki oraz pomagając sobie na wszelki wypadek dziobem, przeszła po niej za ogrodzenie. Udało się! Cautios była bezpieczna, a pozostałe kawki zamilkły uspokojone.





– Dziękuję Ci kotku! – Catiouś ukloniła się wdzięcznie i zniknęła wśród liści.

Blue siedział przez chwilę, a potem wrócił na swoją lampkę. Myliłem się – pomyślał – nie wszystkie kawki są takie same. Ta była całkiem sympatyczna – stwierdził, zwinął się cały z wyjątkiem ogona i smacznie zasnął.

